



KAZIMIERZ
DOLNY

Kazimierz
Dolny



Kolonia artystyczna



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Projekt pn. „Wydanie bezpłatnych publikacji informacyjnych o Kazimierzu Dolnym i okolicy skierowanych do turystów”
finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania Małe Projekty Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Kazimierz Dolny

Wokół kolonii artystycznej

Sztuka i artyści to tożsamość Kazimierza. Niezmiennie są tu obecni. Nowe pokolenia doceniają wartość miasteczka i zakochują się w jego urokach. Z całą pewnością można powiedzieć, że kolonia artystyczna w Kazimierzu wciąż żyje i rozwija się, a sztuka była i jest jednym z najważniejszych elementów tożsamości Kazimierza.

„Szanujący się” malarz uważa za właściwe zwalczać w sobie chorobliwe zamiłowanie do Kazimierza. Bo nie zauważyłem, aby ostał się jakikolwiek przed tą chorobą. „Wpada” każdy bez wyjątku. Niektórzy walczyli bezskutecznie, i obserwowałem takie zabiegi mające na celu obrzydzenie sobie cudownego gródka”.
– Tadeusz Pruszkowski „Malarz i Kazimierz”

„Wiadomości Literackie” nr 2, 1939

Początki...

Zainteresowanie artystów miasteczkiem trwało od dawna. Artyści do Kazimierza przyjeżdżali już od końca XVIII w. Tworzyli tu najwybitniejsi, m.in. Zygmunt Vogel, Józef Richter, Józef F. Piwarski, Michał Elwiro Andriolli, Wojciech Gerson, Józef Pankiewicz (który właśnie w Kazimierzu namalował pierwszą w Polsce serię obrazów impresjonistycznych), Aleksander Gieryski i wielu innych. Jednak prawdziwy „wiek sztuki” Kazimierza rozpoczął się na początku XX stulecia, gdy w Warszawie powstała Szkoła Sztuk Pięknych, a oczy jej profesorów zwróciły się na miasteczko. Przełomowym był rok 1909, kiedy Władysław Ślewiński, przyjaciel Paula Gouguina związany z kolonią artystyczną w Pont Aven, przybył tu ze swoimi studentami. Odtąd w Kazimierzu widok malarzy stał się czymś powszechnym. Powstały zręby kazimierskiej kolonii artystycznej.



Wnętrze jednej z kazimierskich galerii

Idea „kolonii artystycznej” jest nie tylko plenerowa praca twórcza, kolonia to styl życia i codzienność. Na początku XX w. ten rodzaj aktywności malarskiej był w Polsce czymś nowym, profesorowie szkół artystycznych dopiero zaczynali wyjeżdżać „w naturę”, zabierając ze sobą studentów. Kazimierz idealnie spełniał malarskie poszukiwania „szczerości”, „prymitywu” i „egzotyki”, tego było tu pod dostatkiem. Już na początku XX wieku otoczony był on aurą miasteczka malarskiego, powoli przeobrażającego się w kolonię artystyczną. Coraz liczniej przybywający artyści zachwycaли się „wyjątkowym pejzażem”, „ciepłym, swojskim nastrojem” i „rzewną poetyką, chwytającą za serce”. Kazimierz przyjmował ich gościnnie.

Rozkwit kazimierskiej kolonii nastąpił w 1923 r., kiedy **prof. Tadeusz Pruszkowski**, rektor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, przywiózł tu po raz pierwszy studentów ze swej pracowni. Odtąd plenery w Kazimierzu stały się nieodzowną praktyką, rodziły się dzieła i przyjaźnie, których rezultatem był zwyczaj wiązania się w grupy artystyczne po ukończeniu studiów. Pierwszą, najsłynniejszą i najbardziej znaczącą było założone w 1925 r. przez Tadeusza Pruszkowskiego **Bractwo Św. Łukasza**. Wśród jego członków znajdowali się m.in. Jan Cybis, Jan Zamojski, Antoni Michalak i Jan Wydra.



T. Pruszkowski z artystami z Bractwa św. Łukasza, pierwsza wystawa Łukaszowców w Zachęcie w 1928

Za „pruszkowiakami” do Kazimierza ciągnęli inni artyści z całej Polski, uprawiający różne formy plastyczne i hołdujący różnym stylom. Kazimierska kolonia nie miała zatem określonego programu ideowego czy artystycznego. Programem kolonii w Kazimierzu był sam Kazimierz.

Tadeusz Pruszkowski i **Antoni Michalak** w miasteczku zbudowali swe domy. Malarze, w tym wielu artystów żydowskich, zaczęli być charakterystycznym i codziennym motywem kazimierskiego pejzażu, z czasem stającym się jego ikoną. Wojna nie przerwała istnienia kolonii. Po jej zakończeniu bardzo szybko powrócili tu malarze. Nie tylko tworzyli, z czasem zaczęli wystawiać tu swoje prace. Pierwszą rynkową „galerię” pod gołym niebem ustawiał **Stanisław Jan Łazorek**, w którego ślady poszło wielu innych.



Czasy współczesne...

W 2000 r. powołano do życia **Kazimierską Konfraternię Sztuki – Kolonię Artystyczną**, skupiającą obecnie ok. 50 członków, nawiązującą do międzywojennych tradycji kolonii artystycznej i kultywującą je. Od 2013 r. Konfraternia posiada status stowarzyszenia.

Pamięć o koloniach odżywa w całej Europie. Wyrazem tego jest powstanie w 1996 r. **Europejskiej Federacji Kolonii Artystycznych EURO ART (European Federation of Artists' Colonies)**. Od 2000 r. jej członkiem jest **Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym**, gdzie można zapoznać się z historią i charakterem Kazimierskiej Kolonii.

Kazimierskie galerie:

Rynek

- Galeria Vernissage - Elżbieta Watras, ul. Rynek 3 tel. 501 809 395
- Galeria Mirosława Marcinek, ul. Rynek 3 tel. 601 450 973
- Galeria Grabskich - ul. Rynek 20 tel. 607 919 939, 607 919 937

Mały Rynek

- Galeria Łazorek - M. Izdebska-Łazorek, ul. Mały Rynek 4/2, tel. 501 632 750, 509 353 355

Ulica Senatorska

- Galeria Mit. Piwnica – A. Mitura i E. Woźniak, ul. Senatorska 1, tel. 691 854 404 721 361 533
- Galeria Autorska – B. Giza-Kwiecień, ul. Senatorska 1/3, tel. 601 276 387
- Galeria Jacek P. Jarosz – ul. Senatorska 1/3, tel. 609 556 008, 607 041 584
- Galeria Kolor – Roman Gruszecki, ul. Senatorska 7
- Galeria Art. Loch – ul. Senatorska 7, tel. 507 611 185
- Galeria Czerwone Wino – ul. Senatorska 9, tel. 606 322 559

Ulica Klasztorna

- Galeria Bibelot – Robert Świdorski, ul. Klasztorna 1, tel. 509 028 529



Ulica Nadrzeczna

- Galeria Sława Radow –
ul. Nadrzeczna 5, tel. 603 577 006
- Galeria Mak – A. Parys-Kozak,
ul. Nadrzeczna 22, tel. 601 369 909

Ulica Nadwiślańska

- Galeria Letnia – Maciej M.
Wieczorkiewicz, ul. Nadwiślańska 3/1

Ulica Lubelska

- Galeria Suszarnia – Jan Wołek,
ul. Lubelska 3, tel. 81 8810 041,
601 412 000
- Galeria BeS – Beata Polek,
ul. Lubelska 5, tel. 884 778 331
- Galeria Mikawoz – S. Mikawoz,
ul. Lubelska 6, tel. 512 337 303
- Galeria Ziemowit –
Ziemowit Jastrzębski, ul. Lubelska 7,
tel. 505 964 498
- Galeria Malarstwo –
M. Sobkowiak „Subik”, ul. Lubelska 8,
tel. 883 581 450
- Galeria Pracowni Przemian –
Sławek Wójcik, ul. Lubelska 9,
tel. 603 663 219, 693 504 192
- Galeria Mit – Agnieszka Mitura,
ul. Lubelska 10, tel. 691 854 404
- Galeria Autorska – Bartłomiej
Michałowski, ul. Lubelska 10,
tel. 602 300 379
- Galeria Autorska – J. Kościński,
ul. Lubelska 10 (wejście od Małego
Rynku), tel. 504 297 856

- Galeria Andała – Marek Andała,
ul. Lubelska 10, tel. 696 783 280
- Galeria Dwa Światy – Piotr Rak,
ul. Lubelska 13, tel. 692 103 515
- Galeria Magdalena Kotlińska –
ul. Lubelska 13, tel. 692 103 515
- Galeria Grabskich – ul. Lubelska 33,
tel. 607 919 939, 607 919 937

Ulica Tyszkiewiczza

- La Galeria – ul. Tyszkiewiczza 32,
tel. 789 128 577

Ulica Szkolna

- Ogródek sztuki Jerzego
Krzysztoporskiego – ul. Szkolna 21,
tel. 81 88 10 129

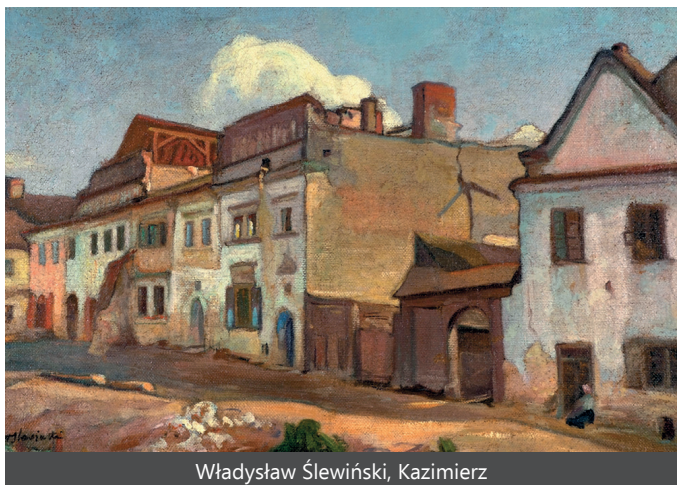




„W lecie malarze czynią poważny odsetek napływowej ludności. Dzieje im się świetnie z wielu względów, których wymienić nie przystoi, i z wielu innych, a głównie dlatego, że mogą pracować spokojnie, nie zwracając niczyjej uwagi, spowszednieli bowiem wszystkim znakomicie.

Reszta młodzieży artystycznej płci obojga wzbogaca swój plastyczny umysł przez całodzienne ćwiczenia malarskie w plenerze, kąpie się i suszy na plaży. Jeżeli dodamy do tych czynów spożywanie plonów drzew rodzących, czyli jak mówi poeta, owoców, to życie, jakie pędzi malarz w Kazimierzu, śmiało można i należy nazwać życiem rajskim”. - Tadeusz Pruszkowski „Malarz i Kazimierz”, „Wiadomości Literackie” nr 2, 1939.



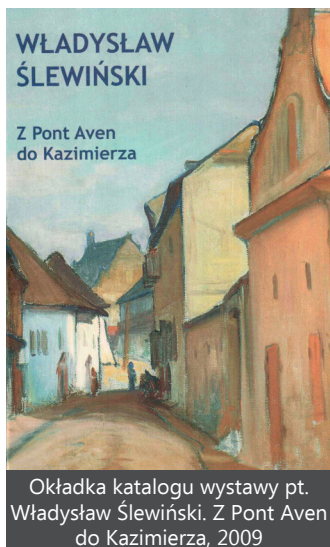


Władysław Ślewiński, Kazimierz

Najważniejsi artyści Kazimierza Dolnego:

Zygmunt Vogel (1764-1826) – malarz i rysownik, pedagog, wolnomularz, nadworny mistrz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na jego zlecenie dokumentował najcenniejsze miejsca ówczesnej Polski. Kazimierzowi Dolnemu poświęcił kilka znakomitych akwarel.

Władysław Ślewiński (1854-1918) - malarz, profesor Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, jeden z najwybitniejszych polskich postimpresjonistów silnie związany ze szkołą Pont-Aven i Paul'em Gauguin. W Kazimierzu był wielokrotnie, ale najważniejszym był jego pobyt w 1909 r., gdy zorganizował tu pierwszy plener malarski. Autor kilku pięknych obrazów przedstawiających Kazimierz.



WŁADYSŁAW
ŚLEWIŃSKI

Z Pont Aven
do Kazimierza

Okładka katalogu wystawy pt.
Władysław Ślewiński. Z Pont Aven
do Kazimierza, 2009



Teresa Roszkowska,
Fantazja Kazimierska, 1929



Tadeusz Pruszkowski,
Pejzaż z Kazimierza, 1936



Leon Wyczółkowski, Kamienica
pod św. Krzysztofem, 1919

Tadeusz Pruszkowski (1888-1942) - malarz, pedagog i krytyk artystyczny związany z Warszawą i Kazimierzem Dolnym. Od 1930 r. rektor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, założyciel ugrupowania artystycznego „Bractwo św. Łukasza” (1925-1930). W latach 1923-1939 co roku organizował plenery malarskie w Kazimierzu. W 1923 r. naprzeciw góry zamkowej zbudował swoją prywatną willę, gdzie gościł rzesze uczniów i artystów (w 1939 r. zrealizowali tam cykl kompozycji przedstawiających kluczowe sceny z historii Polski, wysłany na wystawę światową w Nowym Jorku). W czasie II wojny św. udzielał pomocy Żydom; zginął rozstrzelany przez hitlerowców. Honorowy Obywatel Miasta Kazimierza Dolnego.

Jan Karmański (1887-1958) – malarz, uczeń Konrada Krzyżanowskiego i Ferdynanda Ruszczyca. Od 1924 r. zamieszkał na stałe w Kazimierzu, należał do założonego przez tamtejszych artystów Towarzystwa Przyjaciół Kazimierza, z którym wystawiał swoje prace. W 1956 r. przyłączył się do Grupy Kazimierskiej, którą założył Kononowicz. Jego twórczość to w większości pejzaże kazimierskie, malowane szeroką plamą barwną, inspirowane twórczością Cezanne’a. Spoczywa na cmentarzu w Kazimierzu Dolnym.



Stanisław Czajkowski, Kazimierz, 1923



Leon Wyczółkowski,
Widok na Farę, 1918



Andrzej Kołodziejek,
Kazimierz. Zima, 1996

Antoni Michalak (1899-1975) - malarz reprezentujący nurt tradycjonalistyczny i sakralny w sztuce lat 20. i 30. oraz okresie powojennym. W 1923 r., jako pierwszy spośród uczniów Pruszkowskiego, odkrył krajobrazowe i etnograficzno-folklorystyczne uroki Kazimierza. Jako stypendysta rządu francuskiego odbył roczny staż we Francji. Zwiedził Włochy i Austrię, by potem osiąść na stałe w Kazimierzu Dolnym. Pochowany jest na kazimierskim cmentarzu parafialnym. Honorowy Obywatel Miasta Kazimierza Dolnego.

Franciszek Kmita (1926-2013) - w Kazimierzu mieszkał od 1953 r. Przyjechał tutaj po studiach w warszawskiej ASP. Był malarzem obecnym w przestrzeni Miasteczka – kiedy jeszcze dopisywało mu zdrowie, można go było spotkać ze sztalugami, jak malował z natury. Później - już tylko na ławeczce przed domem, w którym nadal malował w pracowni urządzonej w zrekonstruowanej przez siebie XVII-wiecznej kamienicy zwanej Wysoką przy ul. Lubelskiej.



Jerzy Gnatowski, Rynek, 1999



Stanisław Jan Łazorek, Rynek, 1987

Jan Łazorek (1938-2000) – malarz, studiował w warszawskiej ASP. Artysta, który sztuce i Kazimierzowi podporządkował całe swoje życie. Kazimierz Dolny był praktycznie jedynym tematem obrazów Łazorka, a namalował ich kilka tysięcy. Tworzył w charakterystyczny sposób, czasami idealizując wizerunek miasteczka, jego obrazy cechowały jasne barwy, pastelowe tonacje oraz pogodny, romantyczny klimat. Był inwalidą - malował korzystając z jedynej, prawej ręki. Mimo iż na co dzień mieszkał w Warszawie, każdą wolną chwilę spędzał w Kazimierzu. Pomieszkiwał tu, tworzył, tu prowadził też ożywione kontakty z innymi kazimierskimi twórcami. Wraz z nimi wystawiał część swoich obrazów w galerii przy rynku. Pochowany na cmentarzu w Kazimierzu Dolnym. W 2002 r. nadano mu pośmiertnie tytuł Honorowego Obywatela Miasta Kazimierza Dolnego.

Andrzej Kołodziejek (1935-2001) – studia ukończył na ASP w Krakowie oraz w Warszawie w pracowni prof. Artura Nachta-Samborskiego. Zanim pojawił się w Kazimierzu zaliczany był do najlepszych twórców malarstwa abstrakcyjnego. W Kazimierzu malował jednak... Kazimierz. Był to świadomy wybór, rezultat dojrzałej postawy artysty wobec swojej twórczości. Do kazimierskiej kolonii wniósł nową bardziej świetlistą kolorystykę. Wychoząc od malarstwa postimpresjonistycznego, zdyscyplinował je.



Andrzej Kołodziejek, 1995



Andrzej Kołodziejek, Pejzaż z Kazimierza, 1995

Jerzy Gnatowski (1929-2012) - w jego malarstwie jest niemal cała historia malarstwa pejzażowego, z akcentem postawionym na holenderskich mistrzów XVII w. Był malarzem dystansu, refleksji, melancholijnego pochylenia nad przemijaniem. Uwielbiany przez młodych, jego opowieści o technikach były dla wielu prawdziwą Akademią Sztuk Pięknych. Budził podziw i szacunek. Malował pejzaże, to sprowadziło go do Kazimierza. Uznał, że jest to miejsce gdzie ten rodzaj malarstwa nie degeneruje się. Na swoim koncie miał ponad 80 wystaw indywidualnych i kilkadziesiąt zbiorowych w Polsce i za granicą. Laureat wielu nagród i wyróżnień. Należał do Brytyjskiej i Królewskiej Akademii Akwareli.

Andrzej Siemiński - (ur. 1944 w Kazimierzu Dolnym), ukończył ASP w Warszawie w 1977 r. Po długim pobycie poza krajem, w 1991 r. powrócił do Kazimierza. Należy do Kazimierskiej Konfraterni Sztuki. Miasteczko w obrazach Siemińskiego nie traci swoich podstawowych wyznaczników, ale pozostawia kazimierską rzeczywistość nieco „przesuniętą”. Dzieje się to głównie za przyczyną nieokreślonego światła w obrazach artysty. To dzięki temu światłu malarstwo Siemińskiego nabiera swoistego uduchowienia, łączy przyrodzone z nadprzyrodzonym.



HAZIMIERSKI OŚRODEK KULTURY, PROMOCJI I TURYSTYKI

Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki

ul Lubelska 12, 24-120 Kazimierz Dolny,
tel. (81) 88 10 040, www.kokpit.com.pl

Redakcja: Dorota Szczuka

Fotografie: ze zbiorów KOKPiT, Muzeum Nadwiślańskiego
oraz reprodukcje dzieł z kolekcji Jacka Przybysia (Kazimierz Dolny)

Na okładce: Leon Wyczółkowski, Widok na Farę, 1918

Opracowanie graficzne: Drukarnia Standruk, Lublin



Bractwo św. Łukasza w plenerze w jednym z wąwozów.
Plener studentów Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, 1928 r.
Pośrodku (w berecie) prof. Tadeusz Pruszkowski, przy nim m.in.
Teresa Roszkowska, Jadwiga Przeradzka,
Eugeniusz Arct, Feliks Topolski, Natan Korzeń, Eliaz Kanarek.



Bractwo św. Łukasza